

Wyrok z dnia 15 lipca 2009 r.

III KRS 6/09

Do okresu pełnienia służby na stanowisku sędziego sądu okręgowego, wymaganego do uzyskania awansu na mocy art. 64a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) nie zaliczało się okresów wykonywania innych zawodów prawniczych.

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Małgorzata Gersdorf (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 lipca 2009 r. sprawy z odwołania Włodzimierza P. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa [...] z dnia 20 października 2008 r., w przedmiocie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Sądu Apelacyjnego w Sądzie Okręgowym w L.

o d d a l i ł odwołanie.

U z a s a d n i e n i e

Skarżący Włodzimierz P. złożył wniosek o powołanie do pełnienia urzędu sędziego sądu apelacyjnego w sądzie okręgowym na podstawie art. 64a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98 poz. 1070 ze zm.).

Rozpatrując wniosek Krajowa Rada Sądownictwa uchwałą [...] z dnia 20 października 2008 r. odmówiła przedstawienia kandydatury skarżącego do awansu na sędziego sądu apelacyjnego. W uzasadnieniu wskazano, że skarżący nie dysponuje stażem wymaganym w rozumieniu art. 64a u.s.p. Na stanowisko sędziego powołany został bowiem z dnia 26 czerwca 1996 r., a zatem do dnia złożenia wniosku nie osiągnął wymaganego 15-letniego okresu pełnienia służby.

Odwołaniem z dnia 19 stycznia 2009 r. skarżący zaskarżył przedmiotową uchwałę zarzucając naruszenie art. 64a u.s.p. przez jego błędną wykładnię. Skarżący podniósł, że do okresu uprawniającego do awansu nie zaliczono mu 3-letniej

służby na stanowisku prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w W. Podniósł, że skoro okres ten zaliczono mu przy wyliczaniu wynagrodzenia za pracę, nie ma podstaw do pozbawienia go awansu zawodowego traktując ten czas inaczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie jest niezasadne. W ocenie Sądu Najwyższego regulacja art. 64a u.s.p. umożliwia awans zawodowy na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego jedynie po 15-letnim okresie służby na stanowisku sędziego, do którego to okresu nie podlegają zaliczeniu okresy równoważne, np. w postaci okresu pełnienia funkcji prokuratora. Pojęcie „pełnić służbę” wyraźnie akcentuje formalny element w postaci realnego wykonywania zawodu sędziego od momentu powołania na to stanowisko. Awans zawodowy (poziomy czy pionowy) stanowi formę, w której doceniony zostaje okres sprawowania funkcji sędziego i prezentowanych w tym czasie umiejętności. Do tego okresu ustawodawca nie zalicza żadnych okresów wykonywania innych zawodów prawniczych. Stąd okres wykonywania zawodu prokuratora nie podlega zaliczeniu do okresu 15-letniej służby na stanowisku sędziego. Jest to o tyle uzasadnione, że umiejętności wymagane na stanowisku prokuratora, nawet prokuratury apelacyjnej, to umiejętności odmienne od umiejętności sędziego. Ich posiadanie nie może stanowić podstawy awansu zawodowego sędziego.

Dodatkowo należy podnieść, że z pełnieniem funkcji sędziego i tylko z tą funkcją związane są kary dyscyplinarne, wytknięcia uchybienia lub zwrócenia uwagi, o których mowa w powołanym art. 64a u.s.p. Zgodnie z tym przepisem na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w sądzie okręgowym może być powołany sędzia sądu okręgowego, który pełnił służbę na zajmowanym stanowisku co najmniej piętnaście lat i po osiągnięciu drugiej stawki awansowej wynagrodzenia zasadniczego nie był ukarany karą dyscyplinarną, ani nie otrzymał wytknięcia uchybienia, o którym mowa w art. 40 u.s.p., ani nie miał zwróconej uwagi w trybie określonym w art. 37 § 4 u.s.p. A zatem w całym okresie stażu sędziowskiego wymaganego do awansu wobec sędziego nie może być stosowany żaden z tych środków, aby nie utracił on prawa do awansu. Dopuszczenie zaliczania innych okresów do czasu pełnienia służby na stanowisku sędziego, którym ma legitymować się sędzia, oznaczałoby nierówne traktowanie. Niektórzy kandydaci musieliby bowiem reprezentować się dłuższym okresem nienagannej służby (pełniąc tylko służbę na stanowisku sędziego), podczas gdy inni kandydaci - korzystając z zaliczenia okresu równoważnego - mogliby do awansu peł-

nić służbę przez krótszy okres czasu, nie narażając się przy tym w równym stopniu na zastosowanie jednego z wyżej wymienionych środków.

Nie jest także uprawnione *ad casum* posługiwanie się porównaniem do regulacji wynagrodzenia sędziów. Ustawodawca posługuje się bowiem w obu przypadkach (regulacje wynagrodzenia - art. 91a u.s.p., awans poziomy - art. 64a u.s.p.) odmienną terminologią. Na potrzeby wynagrodzenia za pracę mówi się o doliczaniu określonego czasu do okresu pracy na stanowisku sędziego (np. § 4 tego przepisu). Natomiast dla potrzeb awansowych ustawodawca w art. 63a u.s.p. posługuje się pojęciem „pełnił służbę na danym stanowisku”. Nie sposób zatem automatycznie zrównywać obu tych konstrukcji prawnych, których *ratio* jest jednak odmienna.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====